

FARA KONINSKOWOLSKA

Jan Tęczyński z Konińskiej Woli, kasztelan wojnicki, syn założyciela miasta Końskowoli

Jan Tęczyński był starszym synem Andrzeja Tęczyńskiego kasztelana krakowskiego (zm. w 1561 i pochowany w kościele końskowolskim) i Anny Ożarowskiej herbu Rawicz. Nie wiadomo, czy urodził się w Końskowoli, ale nie jest to wykluczone biorąc pod uwagę fakt, że – jak zaznacza Janusz Kurtyka – w latach 1541-1579 Końskowola była stałą siedzibą tej gałęzi rodu Tęczyńskich.

Jan jeszcze za życia ojca objął bogate starostwo rohatyńskie. Jego wychowawcą był Piotr Skarga, późniejszy jezuita i słynny kaznodzieja Zygmunta III, którego wysoko Andrzej Tęczyński. Uzupełnieniem edukacji, jaką Jan odbierał w kraju, była podróż po Europie, którą rozpoczął w 1560 r. W kwietniu 1561 r. przebywał na dworze cesarskim w Wiedniu, gdzie 11 dnia tego miesiąca był świadkiem wystawienia przez Cesarza Ferdynanda I przywileju dla jego ojca, którym udostępnił herb hrabiowski Tęczyńskich.

Herb hrabiowski Tęczyńskich w wersji z 1561, wg Bartosza Paprockiego

Między 11 a 24 kwietnia 1561 r. Jan Tęczyński poświadczony został jako stolnik dworu cesarskiego, a następnie – wyposażony w cesarskie listy polecające do papieża oraz królów: Francji, Portugalii i królowej Anglii – udał się w dalszą podróż. Jak podaje J.Kurtyka, Jan hrabia Tęczyński odwiedził Francję, Hiszpanię,



Granadę, Portugalię i Anglię. Obecność w jego orszaku Piotra Skargi – w niedalekiej przyszłości duchownego – nie powstrzymywała go od licznych przygód i pojedynków, stanowiących jedynie zapowiedź jego dalszych awanturnych losów.

W 1563 r. Jan Tęczyński wziął udział w wyprawie do Szwecji, jaką przedsięwziął jego kuzyn, Jan Baptysta Tęczyński z Kraśnika, który miał pojąć za żonę królową szwedzką, Cecylię. Tęczyńscy wraz z liczną asystencją swoich rówieśników wyruszyli z Kazimierza nad Wisłą, zaś sam Jan Tęczyński miał prezentować się wraz ze swym orszakiem tak dwornie, jakby on sam miał wejść do rodziny monarszej.

Ostatecznie wyprawa zakończyła się tragicznie – Jan Baptysta zmarł w duńskiej niewoli, do której dostał się w czasie działań wojennych, jakie toczyli na Bałtyku Szwedzi i Duńczycy. Jan Tęczyński powiódł do Polski uwolnionych towarzyszy niewoli. Wkrótce potem objął dochodowe starostwo lubelskie (1564 r.), a w 1571 r. wszedł do Senatu, obejmując prestiżową kasztelanię wojnicką.

W 1573 r. uczestniczył w poselstwie polskim, udającym się do Francji po Henryka Walezego, jednak do Paryża nie dotarł, oddzielając się na terenie Niemiec. Może jedynym materialnym świadectwem europejskich wojaży Jana Tęczyńskiego jest przechowywana w Bawarskim Muzeum Narodowym szachownica, na której wyobrażono herb Tęczyńskich – identyczny z tarczą z kościoła końskowolskiego – oraz inicjały Jana.



Inicjały I C A T C V – Ioannes Comes a Tenczyn Castellanus Voinicensis (Jan hrabia z Tęczyna kasztelan wojnicki)

Po powrocie do Polski wdał się w intrygę, prawdopodobnie uknutą przez Tęczyńskich współpracujących z Janem Zamoyskim, która miała skompromitować potężny ród Zborowskich. W jej rezultacie Samuel Zborowski, najmłodszy przedstawiciel tej rodziny, po kłótni z Janem Tęczyńskim na Wawelu, za naruszenie powagi królewskiej został skazany na banicję i konfiskatę majątku. Wkrótce potem Tęczyński został mianowany podkomorzym wielkim nadwornym.

Jan Tęczyński był jednym z nielicznych, którym król Henryk Walezy przesłał listy, informujące o swojej ucieczce z Polski oraz jej powodach. Jan ruszył w pogoń za monarchą na czele nadwornej chorągwi tatarskiej i dogonił go pod Pszczyną, na granicy z Cesarstwem, ale nie zdołał przekonać monarchy do powrotu do Krakowa.

Jeszcze w 1576 r., po wyborze Stefana Batorego, Jan został z ramienia Senatu współopiekunem Anny Jagiellonki, a w czasie przybycia króla jego 300 osobowy orszak wyróżniał się szczególną ostentacją, to nie awansował już na wyższe stanowisko w Senacie – w przeciwieństwie do swojego młodszego brata Andrzeja.

Być może był to skutek jego dosyć szczególnego charakteru – jakkolwiek nigdy się nie ożenił, pozostawił po sobie liczne potomstwo nieślubne: pięcioro dzieci ze związku ze szlachcianką Anną Strzeszkowską oraz dwoje ze związku z chłopką ze wsi Piotraszówka.

Do 1579 r. pozostawał w niedziale z bratem Andrzejem i na pewno przez pewien czas administrował kluczem końskowolskim. Było tak zapewne w latach 1562-1566, gdy jego młodszy brat Andrzej przebywał za granicą oraz w okresie między 1588 a 1593 r., gdy opiekował się osieroconymi bratankami. Mimo tego, że po 1579 r. jego siedzibą stał się zamek w Tęczynie, który przebudował w renesansową rezydencję, we Włostowicach wciąż posiadał swój spichlerz, co świadczy o zaangażowaniu ekonomicznym Jana w kluczu. W Końskowoli mieszkał również Maciej Dobrzewiński, szlachcic z Prus (zm. ok. 1611 r.) – o którym proboszcz Lisowicz napisał w 1629 r., że służył kasztelanowi wojnickiemu aż do śmierci. Ów Dobrzewiński miał być zasobny w „srebro” i dysponować gotówką oraz posiadać bydło i konie.

Jan Tęczyński zmarł 1 stycznia 1593 r. i choć był protestantem, pochowany został w krypcie kaplicy zamkowej w Tęczynie.